

Sygn. akt VI RCa 52/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat-Kalinowska (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SR del do SO Katarzyna Zielińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletnich S. S. i A. S. (1)** reprezentowanych przez matkę A. S. (2)

przeciwko **W. S.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 7 listopada 2018 roku

sygn. akt III RC 380/18

I. oddala obie apelacje;

II. koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 52/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 07 listopada 2018 r. zasądził od pozwanego W. S. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletnich powodów S. S. i A. S. (1) kwoty po 1 000 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie po 2 000 zł miesięcznie, płatne do rąk matki małoletnich, A. S. (2), do 15-go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 22 maja 2018 r. w miejsce alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie na każdego z małoletnich, łącznie po 1 400 miesięcznie, zasadzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 08 maja 2012 r. w sprawie VI RC 477/11 (punkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II), zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 zł tytułem kosztów sądowych od zasądzonego świadczenia (punkt III), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt IV) oraz nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności (punkt V).

W uzasadnieniu Sąd ten powołując się na treść art. 135 kro i art. 138 kro wskazał, że doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zwiększenie wysokości świadczenia alimentacyjnego pozwanego względem synów. Podał,

że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem synów nastąpił wzrost ich potrzeb związanych przede wszystkim z ich naturalnym rozwojem fizycznym oraz kontynuacją nauki. Sąd zwrócił uwagę, że małoletni są dziećmi zdrowymi, prawidłowo się rozwijającymi, a poza okresowymi przeziębieniami oraz leczeniem stomatologicznym i ortodontycznym nie wymagają nadzwyczajnych nakładów. Podał, że sytuacja finansowa pozwanego wprawdzie uległa pogorszeniu, ale nie na tyle by uniemożliwić mu łożenie na rzecz synów podwyższonych alimentów. Sąd zwrócił uwagę, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, że pozwany nadal żyje na wysokim poziomie – jeździ luksusowym samochodem, wyjeżdża na zagraniczne wakacje, rozwija swoje pasje. Nadto posiada ugruntowaną pozycję na rynku wyceny nieruchomości. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że cały ciężar wychowania synów spoczywa na ich matce tym samym pozwany winien w większym zakresie ponosić ciężar ich utrzymania. Podkreślił jednak, że matka małoletnich nie jest zwolniona z obowiązku ich utrzymania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli przedmiotowy wyrok w części tj. w punkcie II zarzucając mu:

1. ustalenie wysokości alimentów w rażąco niskiej i nieadekwatnej do zakresu ich usprawiedliwionych potrzeb oraz niewspółmiernej do poziomu życia ich i ich rodziców wysokości,
2. niewystarczające uwzględnienie poziomu zaangażowania rodziców w ich wychowanie i utrzymanie i obciążenie ich matki obowiązkiem łożenia na ich rzecz kwot przekraczających zakres świadczeń przyznanych od pozwanego, podczas gdy pozwany wykazuje znikome zainteresowanie ich sprawami, a jego udział w ich wychowaniu i codziennym utrzymaniu jest niewspółmiernie niższy niż ich matki,
3. błędne przyjęcie, że ich leczenie ortodontyczne zamknie się wydatkiem około 2 500 zł, podczas gdy kwota ta jest opłatą za założenie aparatu na jeden łuk zębowy u jednego z nich.

W konsekwencji wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zmianę wysokości zasądzonych alimentów z kwoty po 1 000 zł miesięcznie na każdego z nich do kwoty po 1 400 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 2 800 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazali, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem nich upłynęło(...) lat. Od tego czasu ich usprawiedliwione potrzeby wzrosły niemal dwukrotnie, nie tylko z uwagi na ich naturalny rozwój ale i ze względu na konieczność leczenia stomatologicznego i ortodontycznego. Podnieśli, że pozwany ma możliwości zarobkowe aby łożyć na ich rzecz alimenty w żądanej wysokości. Zwrócili uwagę, że pozwany korzysta do celów prywatnych z należących do swojej firmy samochodu, telefonu, komputera, co skutkuje tym, że nie musi wyposażać się we wskazane rzeczy z własnych funduszy. Podkreślili, że na zakres obowiązku alimentacyjnego wpływ mają osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dzieci. Pozwany zaś nie uczestniczy w ich codziennym wychowaniu i utrzymaniu, nie realizuje kontaktów przerzucając cały ciężar ich wychowania na ich matkę. Tym samym winien ponosić wyższe koszty ich utrzymania.

Pozwany W. S. zaskarżył przedmiotowy wyrok w części tj. w punkcie I w zakresie zasądzenia alimentów na rzecz małoletnich ponad kwotę 850 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 700 zł miesięcznie oraz w punkcie III ponad kwotę 180 zł kosztów sądowych od zasądanego świadczenia.

Wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił:

1. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w zakresie:
 - przyjęcia, że w dacie orzeczenia rozwodu synowie stron byli dziećmi zdrowymi, zaś obecnie wymagają leczenia trądzika – podczas, gdy już wówczas były akcentowane ogromne wydatki na leczenie migrenowych bólów głowy oraz zmian skórnych u chłopców,

- ustalenie, że matka małoletnich zarabia 3 600 zł miesięcznie, podczas gdy analiza wpływów na jej konto potwierdza otrzymywanie znacznych kwot ponad podstawowy wymiar pensji oraz otrzymywaniem dochodów z umów zlecenia i pracy w firmie swoich rodziców,
- przyjęcie, że on pokrywa koszt rat leasingu samochodu, gdy jest to wydatek spółki, której jest wyłącznym właścicielem,
- ustalenie, że sporadycznie spotyka się z synami, w sytuacji, gdy realizuje każdy możliwy kontakt, zgodny z oczekiwaniami synów,
- ustalenie, że strony przed rozводом żyły na wysokim poziomie, jako wyniku ich własnej pracy, podczas gdy w znacznej części był to rezultat darowizn i pomocy ze strony dziadków macierzystych powodów,
- przyjęcie, że firma w której pracuje nadal dobrze prosperuje na rynku lokalnym, podczas gdy od 2012 r. jej przychody ewidentnie zmalały i nastąpiła niemal 100 redukcja zatrudnienia,

2. naruszenie art. 138 kro poprzez jego błędną wykładnię i odwołanie się do standardu życia powodów sprzed rozvodu – gdy w istocie Sąd winien ocenić zmienioną sytuację w stosunku do 31 października 2012r.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i zasądzenie na rzecz małoletnich alimentów w kwocie po 850 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 700 zł miesięcznie i w punkcie III poprzez zasądzenie od niego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 180 zł tytułem kosztów od zasądzanego świadczenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota alimentów przekracza jego możliwości majątkowe i zarobkowe oraz nie uwzględnia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich w odniesieniu do obecnego poziomu funkcjonowania ich rodziców. Podkreślił, że od czasu ustalenia jego obowiązku alimentacyjnego względem synów jego stan majątkowy nie uległ zmianie, w przeciwieństwie do ich matki, która obecnie otrzymuje dochód niemal dwukrotnie wyższy niż w 2012 r. Zwrócił uwagę, że realizuje każdy możliwy kontakt z synami, a jeżeli do niego nie dochodzi to jest to wynikiem decyzji chłopców. Ponadto opłaca synom fryzjera, kupuje prezenty, przekazuje środki pieniężne, finansuje im wyjazdy wakacyjne.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powodów wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu wskazał, że podawane przez matkę powodów koszty ich utrzymania są znacznie zawyżone. Podkreślił, że matka powodów otrzymuje znaczne wsparcie finansowe od swoich rodziców i przez pryzmat tej pomocy ocenia poziom wydatków na dzieci. On zaś zdany jest wyłącznie na siebie i usiłuje sprostać realiom rynkowym i trudnej sytuacji w swojej branży. Podniósł, że realizuje wszystkie kontakty z młodszym z synów, zaś w przypadku starszego wszystkie świąteczne, weekendowe, wakacyjne i w okresie ferii. Zwrócił uwagę, że kontakty ze starszym z synów w ciągu tygodnia nie dochodzą do skutku z przyczyn leżących po stronie syna, który albo chce spędzić czas z grupą rówieśniczą albo musi się uczyć. Podkreślił, że poza regularnym uiszczaniem alimentów ponosi inne wydatki na rzecz synów.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanego wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu wskazali, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem nich minęło niemal (...) lat, a ich potrzeby w tym czasie wzrosły niemal dwukrotnie. Zwrócili uwagę, że ich matka spełnia swój obowiązek alimentacyjny względem nich z zdecydowanie większym zakresem. Jej udział w kosztach ich utrzymania jest niemal dwukrotnie wyższy niż udział pozwanego, a dodatkowo realizuje ona swój obowiązek przez

osobiste starania. Zwrócili uwagę, że starania ich dziadków macierzystych nie zwalniają pozwanego z obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzuty powodów i pozwanego sformułowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego należało uznać za nietrafne, a tym samym nieskuteczne.

Zgodzić się należy z ustaleniami Sądu I instancji dotyczącymi sytuacji materialnej i osobistej stron. Należy też podzielić wnioski z ustaleń tych wyprowadzone.

Bezspornym jest, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiany te dotyczyć mogą zakresu potrzeb uprawnionego i możliwości zobowiązanego. Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Zgodnie z treścią art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, chyba, że ktoś z nich nie ma możliwości wypełniania tego obowiązku.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że od czasu ostatniego rozstrzygnięcia w zakresie wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powodów, tj. od daty wydania wyroku w dniu 08 maja 2012 roku w sprawie VI RC 477/11 przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, zasądzającego na rzecz małoletnich S. S. i A. S. (1) od pozwanego alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 400 zł miesięcznie, upłynął znaczny wpływ czasu. Już sam upływ czasu i związana z tym naturalna zmiana sytuacji życiowych, zarówno po stronie zobowiązanego do alimentacji, jak i uprawnionego, czynią zasadną konieczność zweryfikowania wysokości zasądzonych alimentów. Wskazać należy, że przez okres ponad (...) lat niewątpliwie wzrosły koszty utrzymania synów stron nie tylko w zakresie edukacji, rozwoju osobistego, wyżywienia, zakupu odzieży. Bezsporne bowiem jest, że potrzeby dzieci w wieku (...) lat i (...) lat są niższe niż dzieci w wieku (...) lat i (...) lat. Jednocześnie podkreślić należy, że małoletni synowie stron są dziećmi zdrowymi, prawidłowo się rozwijającymi, a poza okresowymi przebiegami oraz leczeniem stomatologicznym i ortodontycznym nie wymagają nadzwyczajnych nakładów. Słusznie jednak Sąd I instancji zwrócił uwagę, że poziom życia chłopców był wyższy niż przeciętnych nastolatków w ich wieku oraz że mają oni prawo żyć na poziomie zbliżonym do stopy życiowej swoich rodziców.

Słusznie również Sąd I instancji wskazał, że obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców tym samym matka małoletnich również winna czynić odpowiednie do swoich możliwości zarobkowych nakłady finansowe na rzecz synów. Brak jest bowiem podstaw aby kosztami utrzymania małoletnich w całości obciążyć pozwanego. Wskazać należy, że w chwili ostatniego ustalenia alimentów na kwotę po 700 zł miesięcznie na każdego z chłopców małoletni mieli odpowiednio (...) i (...) lat pozostawali pod wyłączną opieką matki. Tym samym realizowała ona swój obowiązek alimentacyjny względem synów w większym zakresie poprzez osobiste starania o ich wychowanie. Obecnie chłopcy mają (...) i (...) lat, są starsi i bardziej samodzielni, co powoduje, że ich matka winna również przyczynić się finansowo do zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb. Nie bez znaczenia jest przy tym, że pozwany, wbrew twierdzeniom matki małoletnich również widuje się z synami i w tym czasie ponosi koszty ich utrzymania. Nie można poprzez zasądzenie wyższych alimentów pozbawić pozwanego możliwości czynienia dobrowolnych zakupów na rzecz synów, zapewnienia im atrakcji, wypoczynku.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że upływ czasu i wzrost naturalnych potrzeb powodów, wiąże się z koniecznością zwiększenia wydatków na zabezpieczenie realizacji ich usprawiedliwionych potrzeb, przez co oczywistym jest zwiększenie udziału finansowego pozwanego, w partycypowaniu w tych wydatkach. Ustalona

przez Sąd Rejonowy kwota 1 000 zł miesięcznie od pozwanego na rzecz każdego z małoletnich jest wystraszająca do zaspokojenia ich aktualnych potrzeb przy uwzględnieniu nakładów finansowych ich matki.

Sąd Okręgowy analizując całokształt materiału zgromadzonego w aktach sprawy doszedł do przekonania, że podwyżka świadczenia alimentacyjnego o 300 zł na rzecz każdego z powodów zaspokaja ich potrzeby oraz uwzględnia obowiązek alimentacyjny ich matki i stosunki dochodowe, majątkowe i rodzinne pozwanego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że niewątpliwie od czasu ostatniego rozstrzygnięcia o obowiązku alimentacyjnym pozwanego jego dochody rzeczywiście uległy zmniejszeniu. Niemniej jednak słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że dla ustalenia możliwości majątkowych i zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentacji znaczenie mają nie rzeczywiście osiągane dochody a jej możliwości w tym zakresie. Pozwany ma doświadczenie w swojej branży, ugruntowaną pozycję na rynku, a nie pozyskiwanie przez niego nowych klientów niewątpliwie świadczy o tym, że dotychczasowy zakres świadczonych przez niego usług jest dla niego satysfakcjonujący.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wpływ czasu i wzrost naturalnych potrzeb powodów, wiąże się z koniecznością zwiększenia wydatków na zabezpieczenie realizacji ich usprawiedliwionych potrzeb, przez co oczywistym jest zwiększenie udziału finansowego pozwanego, w partycypowaniu w tych wydatkach.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. Sąd obie apelacje oddalił jako nieuzasadnione.

Katarzyna Zielińska Jolanta Biernat – Kalinowska Jolanta Piórkowska

Sygn. akt VI RCa 52/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 07 listopada 2018 r. zasądził od pozwanego W. S. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletnich powodów S. S. i A. S. (1) kwoty po 1 000 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie po 2 000 zł miesięcznie, płatne do rąk matki małoletnich, A. S. (2), do 15-go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 22 maja 2018 r. w miejsce alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie na każdego z małoletnich, łącznie po 1 400 miesięcznie, zasadzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 08 maja 2012 r. w sprawie VI RC 477/11 (punkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II), zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 zł tytułem kosztów sądowych od zasądzonego świadczenia (punkt III), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt IV) oraz nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności (punkt V).

W uzasadnieniu Sąd ten powołując się na treść art. 135 kro i art. 138 kro wskazał, że doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zwiększenie wysokości świadczenia alimentacyjnego pozwanego względem synów. Podał, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem synów nastąpił wzrost ich potrzeb związanych przede wszystkim z ich naturalnym rozwojem fizycznym oraz kontynuacją nauki. Sąd zwrócił uwagę, że małoletni są dziećmi zdrowymi, prawidłowo się rozwijającymi, a poza okresowymi przeziębieniami oraz leczeniem stomatologicznym i ortodontycznym nie wymagają nadzwyczajnych nakładów. Podał, że sytuacja finansowa pozwanego wprawdzie uległa pogorszeniu, ale nie na tyle by uniemożliwić mułożenie na rzecz synów podwyższonych alimentów. Sąd zwrócił uwagę, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, że pozwany nadal żyje na wysokim poziomie – jeździ luksusowym samochodem, wyjeżdża na zagraniczne wakacje, rozwija swoje pasje. Nadto posiada ugruntowaną pozycję na rynku wyceny nieruchomości. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że cały ciężar wychowania synów spoczywa na ich matce tym samym pozwany winien w większym zakresie ponosić ciężar ich utrzymania. Podkreślił jednak, że matka małoletnich nie jest zwolniona z obowiązku ich utrzymania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli przedmiotowy wyrok w części tj. w punkcie II zarzucając mu:

4. ustalenie wysokości alimentów w rażąco niskiej i nieadekwatnej do zakresu ich usprawiedliwionych potrzeb oraz niewspółmiernej do poziomu życia ich i ich rodziców wysokości,
5. niewystarczające uwzględnienie poziomu zaangażowania rodziców w ich wychowanie i utrzymanie i obciążenie ich matki obowiązkiemłożenia na ich rzecz kwot przekraczających zakres świadczeń przyznanych od pozwanego, podczas gdy pozwany wykazuje znikome zainteresowanie ich sprawami, a jego udział w ich wychowaniu i codziennym utrzymaniu jest niewspółmiernie niższy niż ich matki,
6. błędne przyjęcie, że ich leczenie ortodontyczne zamknie się wydatkiem około 2 500 zł, podczas gdy kwota ta jest opłatą za założenie aparatu na jeden łuk zębowy u jednego z nich.

W konsekwencji wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zmianę wysokości zasądzonych alimentów z kwoty po 1 000 zł miesięcznie na każdego z nich do kwoty po 1 400 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 2 800 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazali, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem nich upłynęło 6 lat. Od tego czasu ich usprawiedliwione potrzeby wzrosły niemal dwukrotnie, nie tylko z uwagi na ich naturalny rozwój ale i ze względu na konieczność leczenia stomatologicznego i ortodontycznego. Podnieśli, że pozwany ma możliwości zarobkowe aby łożyć na ich rzecz alimenty w żądanej wysokości. Zwrócili uwagę, że pozwany korzysta do celów prywatnych z należących do swojej firmy samochodu, telefonu, komputera, co skutkuje tym, że nie musi wyposażać się we wskazane rzeczy z własnych funduszy. Podkreślili, że na zakres obowiązku alimentacyjnego wpływ mają osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dzieci. Pozwany zaś nie uczestniczy w ich codziennym wychowaniu i utrzymaniu, nie realizuje kontaktów przerzucając cały ciężar ich wychowania na ich matkę. Tym samym winien ponosić wyższe koszty ich utrzymania.

Pozwany W. S. zaskarżył przedmiotowy wyrok w części tj. w punkcie I w zakresie zasądzenia alimentów na rzecz małoletnich ponad kwotę 850 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 700 zł miesięcznie oraz w punkcie III ponad kwotę 180 zł kosztów sądowych od zasądzonego świadczenia.

Wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił:

3. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w zakresie:
 - przyjęcia, że w dacie orzeczenia rozwodu synowie stron byli dziećmi zdrowymi, zaś obecnie wymagają leczenia trądzika – podczas, gdy już wówczas były akcentowane ogromne wydatki na leczenie migrenowych bólów głowy oraz zmian skórnych u chłopców,
 - ustalenie, że matka małoletnich zarabia 3 600 zł miesięcznie, podczas gdy analiza wpływów na jej konto potwierdza otrzymywanie znacznych kwot ponad podstawowy wymiar pensji oraz otrzymywaniem dochodów z umów zlecenia i pracy w firmie swoich rodziców,
 - przyjęcie, że on pokrywa koszt rat leasingu samochodu, gdy jest to wydatek spółki, której jest wyłącznym właścicielem,
 - ustalenie, że sporadycznie spotyka się z synami, w sytuacji, gdy realizuje każdy możliwy kontakt, zgodny z oczekiwaniami synów,
 - ustalenie, że strony przed rozwodem żyły na wysokim poziomie, jako wyniku ich własnej pracy, podczas gdy w znacznej części był to rezultat darowizn i pomocy ze strony dziadków macierzystych powodów,

- przyjęcie, że firma w której pracuje nadal dobrze prosperuje na rynku lokalnym, podczas gdy od 2012 r. jej przychody ewidentnie zmalały i nastąpiła niemal 100 redukcja zatrudnienia,

4. naruszenie art. 138 kro poprzez jego błędną wykładnię i odwołanie się do standardu życia powodów sprzed rozvodu – gdy w istocie Sąd winien ocenić zmienioną sytuację w stosunku do 31 października 2012r.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i zasądzenie na rzecz małoletnich alimentów w kwocie po 850 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 700 zł miesięcznie i w punkcie III poprzez zasądzenie od niego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 180 zł tytułem kosztów od zasądzanego świadczenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota alimentów przekracza jego możliwości majątkowe i zarobkowe oraz nie uwzględnia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich w odniesieniu do obecnego poziomu funkcjonowania ich rodziców. Podkreślił, że od czasu ustalenia jego obowiązku alimentacyjnego względem synów jego stan majątkowy nie uległ zmianie, w przeciwieństwie do ich matki, która obecnie otrzymuje dochód niemal dwukrotnie wyższy niż w 2012 r. Zwrócił uwagę, że realizuje każdy możliwy kontakt z synami, a jeżeli do niego nie dochodzi to jest to wynikiem decyzji chłopców. Ponadto opłaca synom fryzjera, kupuje prezenty, przekazuje środki pieniężne, finansuje im wyjazdy wakacyjne.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powodów wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu wskazał, że podawane przez matkę powodów koszty ich utrzymania są znacznie zawyżone. Podkreślił, że matka powodów otrzymuje znaczne wsparcie finansowe od swoich rodziców i przez pryzmat tej pomocy ocenia poziom wydatków na dzieci. On zaś zdany jest wyłącznie na siebie i usiłuje sprostać realiom rynkowym i trudnej sytuacji w swojej branży. Podniósł, że realizuje wszystkie kontakty z młodszym z synów, zaś w przypadku starszego wszystkie świąteczne, weekendowe, wakacyjne i w okresie ferii. Zwrócił uwagę, że kontakty ze starszym z synów w ciągu tygodnia nie dochodzą do skutku z przyczyn leżących po stronie syna, który albo chce spędzić czas z grupą rówieśniczą albo musi się uczyć. Podkreślił, że poza regularnym uiszczaniem alimentów ponosi inne wydatki na rzecz synów.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanego wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu wskazali, że od czasu ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem nich minęło niemal (...) lat, a ich potrzeby w tym czasie wzrosły niemal dwukrotnie. Zwrócili uwagę, że ich matka spełnia swój obowiązek alimentacyjny względem nich z zdecydowanie większym zakresie. Jej udział w kosztach ich utrzymania jest niemal dwukrotnie wyższy niż udział pozwanego, a dodatkowo realizuje ona swój obowiązek przez osobiste starania. Zwrócili uwagę, że starania ich dziadków macierzystych nie zwalniają pozwanego z obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzuty powodów i pozwanego sformułowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego należało uznać za nietrafne, a tym samym nieskuteczne.

Zgodzić się należy z ustaleniami Sądu I instancji dotyczącymi sytuacji materialnej i osobistej stron. Należy też podzielić wnioski z ustaleń tych wyprowadzone.

Bezspornym jest, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiany te dotyczyć mogą zakresu potrzeb uprawnionego i możliwości zobowiązanego. Przez zmianę

stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Zgodnie z treścią art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, chyba, że któreś z nich nie ma możliwości wypełniania tego obowiązku.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że od czasu ostatniego rozstrzygnięcia w zakresie wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powodów, tj. od daty wydania wyroku w dniu 08 maja 2012 roku w sprawie VI RC 477/11 przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, zasądzającego na rzecz małoletnich S. S. i A. S. (1) od pozwanego alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1 400 zł miesięcznie, upłynął znaczny upływ czasu. Już sam upływ czasu i związana z tym naturalna zmiana sytuacji życiowych, zarówno po stronie zobowiązanego do alimentacji, jak i uprawnionego, czynią zasadną konieczność zweryfikowania wysokości zasądzonych alimentów. Wskazać należy, że przez okres ponad(...)lat niewątpliwie wzrosły koszty utrzymania synów stron nie tylko w zakresie edukacji, rozwoju osobistego, wyżywienia, zakupu odzieży. Bezsporne bowiem jest, że potrzeby dzieci w wieku(...) lat i (...) lat są niższe niż dzieci w wieku (...) lat i (...) lat. Jednocześnie podkreślić należy, że małoletni synowie stron są dziećmi zdrowymi, prawidłowo się rozwijającymi, a poza okresowymi przeziębieniami oraz leczeniem stomatologicznym i ortodontycznym nie wymagają nadzwyczajnych nakładów. Słusznie jednak Sąd I instancji zwrócił uwagę, że poziom życia chłopców był wyższy niż przeciętnych nastolatków w ich wieku oraz że mają oni prawo żyć na poziomie zbliżonym do stopy życiowej swoich rodziców.

Słusznie również Sąd I instancji wskazał, że obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców tym samym matka małoletnich również winna czynić odpowiednie do swoich możliwości zarobkowych nakłady finansowe na rzecz synów. Brak jest bowiem podstaw aby kosztami utrzymania małoletnich w całości obciążyć pozwanego. Wskazać należy, że w chwili ostatniego ustalenia alimentów na kwotę po 700 zł miesięcznie na każdego z chłopców małoletni mieli odpowiednio (...) lat pozostawali pod wyłączną opieką matki. Tym samym realizowała ona swój obowiązek alimentacyjny względem synów w większym zakresie poprzez osobiste starania o ich wychowanie. Obecnie chłopcy mają (...)lat, są starsi i bardziej samodzielni, co powoduje, że ich matka winna również przyczyniać się finansowo do zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb. Nie bez znaczenia jest przy tym, że pozwany, wbrew twierdzeniom matki małoletnich również widuje się z synami i w tym czasie ponosi koszty ich utrzymania. Nie można poprzez zasądzenie wyższych alimentów pozbawić pozwanego możliwości czynienia dobrowolnych zakupów na rzecz synów, zapewnienia im atrakcji, wypoczynku.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że upływ czasu i wzrost naturalnych potrzeb powodów, wiąże się z koniecznością zwiększenia wydatków na zabezpieczenie realizacji ich usprawiedliwionych potrzeb, przez co oczywistym jest zwiększenie udziału finansowego pozwanego, w partycypowaniu w tych wydatkach. Ustalona przez Sąd Rejonowy kwota 1 000 zł miesięcznie od pozwanego na rzecz każdego z małoletnich jest wystraszająca do zaspokojenia ich aktualnych potrzeb przy uwzględnieniu nakładów finansowych ich matki.

Sąd Okręgowy analizując całokształt materiału zgromadzonego w aktach sprawy doszedł do przekonania, że podwyżka świadczenia alimentacyjnego o 300 zł na rzecz każdego z powodów zaspokaja ich potrzeby oraz uwzględnia obowiązek alimentacyjny ich matki i stosunki dochodowe, majątkowe i rodzinne pozwanego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że niewątpliwie od czasu ostatniego rozstrzygnięcia o obowiązku alimentacyjnym pozwanego jego dochody rzeczywiście uległy zmniejszeniu. Niemniej jednak słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że dla ustalenia możliwości majątkowych i zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentacji znaczenie mają nie rzeczywiście osiągnięte dochody a jej możliwości w tym zakresie. Pozwany ma doświadczenie w swojej branży, ugruntowaną pozycję na rynku, a nie pozyskiwanie przez niego nowych klientów niewątpliwie świadczy o tym, że dotychczasowy zakres świadczonych przez niego usług jest dla niego satysfakcjonujący.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że upływ czasu i wzrost naturalnych potrzeb powodów, wiąże się z koniecznością zwiększenia wydatków na zabezpieczenie realizacji ich usprawiedliwionych potrzeb, przez co oczywistym jest zwiększenie udziału finansowego pozwanego, w partycypowaniu w tych wydatkach.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. Sąd obie apelacje oddalił jako niezasadne.